Nr. 42 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 21 lutego 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Nasze roszczenie do Niemiec.

Unormowanie naszych stosunków z Niemcami miało niewątpliwie wiele dodatnich stron. Jeżeli chodzi o społeczeństwo polskie, to dążyło ono szczerze do pokojowego układu stosunków polsko-niemieckich. Polska ma zawiele ran do zagojenia, zawiele do odbudowy, by na zaostrzeniu stosunków międzynarodowych opierać swą politykę. Pierwszym dodatnim punktem porozumienia było skończenie z tą legendą jakoby w Europie był tylko jeden punkt zapalny: granica polsko-niemiecka. Drugim bardzo ważnym punktem porozumienia polsko-niemieckiego jest fakt, że Polska zaczęła odgrywać poważną rolę w życiu narodów. Pozwoliło nam to zarazem na rozwinięcie aktywnej polityki na Bałtyku, jak i wogóle w Europie. Pozwoliło nam wreszcie na zrzucenie ciążącego na Polsce traktatu o mniejszościach narodowych. Równie ważną sprawą w wyniku zawarcia porozumienia polsko-niemieckiego było zaprzestanie wrogiej propagandy pomiędzy obu państwami. Należy tu stwierdzić, że Niemcy były przedewszystkiem zawsze stroną atakującą, Polska zaś była w defensywie. Zaprzestanie tej huraganowej wojny propagandowej posiada też dla nas duże znaczenie. Należy też wskazać na poprawę stosunków polsko-gdańskich, która również nastąpiła w wyniku polsko-niemieckiego paktu. To odprężenie w stosunku polsko-gdańskim wyraziło się w pierwszym rzędzie w zlikwidowaniu przenoszenia sporów na forum międzynarodowe.

Jednak mimo chęci utrzymania w dalszym ciągu jak najlepszych stosunków między obu państwami, nie możemy zrezygnować z naszych słusznych praw i roszczeń. Takie to roszczenie stało się obecnie aktualnem. W całem społeczeństwie ogromne wrażenie wywarła sprawa zamrożonych w Niemczech wielemiljonowych sum, należących się Polsce. Chodzi tu przedewszystkiem o zobowiązania niemieckie z tytułu przewozów pociągów niemieckich osobowych i towarowych przez terytorjum polskie czyli jednem słowem o należności transytowe.

Przez Pomorze wiedzie kilka linij kolejowych, na których kursują niemieckie pociągi transytowe między Rzeszą a Prusami Wschodniemi. Należności polskie z tytułu transytu przez Pomorze wynoszą obecnie 70 miljonów zł. i z każdym dniem wzrastają. Polska przedsięwzięła kroki celem odzyskania tych należności, jednakże dotyczące pertraktacje polsko-niemieckie utknęły na martwym punkcie. Strona niemiecka nie wykazuje pośpiechu w modyfikowaniu pozycyj, przedłożonych a uznanych przez Polskę za niemożliwe do przyjęcia.

Polska nie widząc innego sposobu wydobycia od Niemiec swych należności, zagroziła Rzeszy ograniczeniem ruchu transytowego, jeżeli sprawa w oznaczonym terminie nie będzie uregulowana a nie otrzymawszy zadawalającej odpowiedzi, groźbę swą zrealizowała. Przestał kursować szereg pociągów transytowych osobowych i towarowych. Skasowano w szczególności pięć par pociągów osobowych a po zatem niewolno Niemcom uruchamiać żadnych pociągów nadzwyczajnych czy wycieczkowych. Dzień i noc przesuwały się przez stacje Pomorza długie węże niemieckich pociągów towarowych, wiozących węgiel i maszyny do Prus Wschodnich, zaś produkty rolnicze z Prus do Rzeszy. Przez Toruń nieraz w ciągu jednej nocy przechodziło aż jedenaście dodatkowych pociągów towarowych. Obecnie przez Toruń przechodzić będą tylko cztery pary transytowych pociągów towarowych, przez Chojnice dwie pary, przez Piłę jedna para. Nie wolno uruchamiać żadnych pociągów dodatkowych ani nie wolno do innych pociągów doczepiać ponad normę wagonów.

Niemcy twierdzą, iż ograniczenie transytu kolejowego przez Pomorze jest w okresie zimowym korzystne dla kolei niemieckich, gdyż dopiero późną wiosną powstaje ożywienie ruchu osobowego między Rzeszą a Prusami. Wobec tego strona niemiecka uważa, iż dysponuje dostatecznym okresem czasu na podjęcie dalszych rozmów z Polską w sprawie regulacji zaległości kolejowych. Ze strony polskiej nie przedłożono wprawdzie kontrpropozycyj, ale dano do zrozumienia, że Polska obstawać musi przy zasadzie spłaty należności kolejowych w gotówce.

Z głosów prasy niemieckiej wynika, że jednak sprawa ograniczenia transytu wywołała w tamtejszych kołach gospodarczych poważne zaniepokojenie. Z tego powodu spodziewać się należy, że mimo wszystko sprawa zostanie załatwiona po myśli żądań Polski, która nie ma powodu do czynienia jakichkolwiek zasadniczych ustępstw w tej tak słusznej po jej stronie sprawie.

Gd.

Z plenarnego posiedzenia Sejmu.

Warszawa. 20 lutego. (P. A. T.) Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu był budżet Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Referował pos. Kamiński, który oświadczył m. in., że kryzys w rolnictwie jeszcze trwa, a dotychczasowe zarządzenia w kierunku poprawy sytuacji na wsi nie są wystarczające. Dobre rezultaty na drodze do poprawy sytuacji w rolnictwie daje niewątpliwie przestawienie naszego eksportu rolnego, który trzeba wzmódz, jak również uporządkować nasz rynek wewnętrzny.

Dłuższą część swego referatu pos. Kamiński poświęcił gospodarce lasów państwowych w zestawieniu z gospodarką prywatną. Mówca zaznaczył, że na terenie lasów państwowych mogą się zdarzyć niewłaściwości, ale nie można ich generalizować.

Na zakończenie swego referatu posel Kamiński oświadcza, że komisja budżetowa przyjęła preliminarz z poprawką, zwiększającą wpływy z lasów państwowych o 3 miljony, o którą to sumę zwiększono wpłatę do skarbu.

Na zakończenie swego przemówienia pos. Kamiński nawiązał do posiedzenia komisji budżetowej w dn. 1 lutego r. b., kiedy to pod adresem lasów państwowych z ust jednego z posłów padły ciężkie oskarżenia. Mówca uważał za swój obowiązek zająć się tą sprawą. Na wystąpienie zarówno pos. Kamińskiego jak i min. Poniatowskiego w dn. 4 bm. pos. Kozicki odpowiedział, że opiera swe zarzuty na sprawozdaniu N. I. K. z działalności za okres budżetowy 1934/35. Czy można uznać — oświadcza pos. Kamiński — że to, co zostało powiedziane 1 bm., może być wyczerpane w tem, co zostało zakomunikowane na komisji 4 bm.

Nie mam zamiaru nikogo dotykać osobiście, ale atmosfera, w której żyjemy, kiedy życie publiczne jest pełne jakichś anonimowych oskarżeń, jakichś poufnie z ust do ust komunikowanych plotek, wymaga, abyśmy jako parlament, powołany z mocy Konstytucji do sprawowania kontroli nad działalnością rządu i jego organów, wyjaśnili sprawę do końca. Zepchnięcie całego zagadnienia na sprawy uboczne, lub utopienie go w sprawach formalnych, byłoby — mojem zdaniem — niewłaściwe i szkodliwe. Sądzę, że nad lasami państwowemi, jako całością, nie może ciążyć zarzut, że są tam nadużycia, „o których nie można mówić". Są, czy niema? Oświadczenie z dn. 4 lutego jest pod tym względem, zdaniem posła Kamińskiego, niewystarczające.

Po przemówieniu referenta zabrał głos minister Roln. i Ref. Roln. Poniatowski.

Przemówienie ministra rolnictwa Poniatowskiego

P. min. Poniatowski w przemówieniu swem poddał analizie przemiany, jakie zachodzą w stosunku do stanu poprzedniego w rolnictwie. Nawiązując do postawionego w roku ub. postulatu, że rząd może podjąć zadanie ograniczenia i zatrzymania dalszego spadku dochodu rolniczego, p. Minister wyraził przekonanie, że w tym zakresie ten program minimalny jest spełniony, a nawet, że jest pewna poprawa.

Już jesień 1935 r. przynosi pewne cechy poprawy. Dostrzegać to można nietylko na odcinku dopływu środków pieniężnych z tytułu sprzedaży produktów przez wieś, ale również na odcinku zwiększonych zarobków i lepszej płatności, wreszcie lepszego splecenia wsi w całość prac organizmu gospodarczego przez rozpoczynające się usprawnienie akcji zbytu.

Jesień 1935 r. przyniosła wyraźną zmianę cen na odcinku produktów budowlanych i pewnych produktów specjalnych, zwłaszcza roślin oleistych. Między sierpniem a styczniem nowego roku, suma osiągnięta przez Polskę z tranzakcyj eksportowych za len i konopie wzrosła już z 7 do 17 miljonów. Są to zmiany znaczne. Podobna zmiana zaszła w szeregu innych produktów. Każdy z nich z osobna nie stanowi wyraźnej, wystarczającej podstawy do generalizacji, natomiast mnogość zmian powoduje możność stwierdzenia, że stoimy u progu ogólniejszej zmiany.

Zmiany zarejestrować należy również i na odcinku chęci kupna ziemi. Przeprowadzenie zniżki szacunku ziemi, dokonanie obniżenia dawnej zaległości spowodowało stan, przy którym sięganie po kupno ziemi jest powszechniejsze. Sygnalizują również dosyć powszechnie podniesienie wpłat podatkowych, wreszcie i poprawa dochodowości na rynku drzewnym wystąpiła w sposób niewątpliwy.

W dalszym ciągu swego przemówienia na plenum Sejmu minister Poniatowski omawiał potrzeby i bolączki wsi polskiej. Zdaniem p Ministra lata dobrej konjunktury zostały zaprzepaszczone. Fala dziesiątków miljonów złotych, przetaczająca się przez Polskę, dochodząca i do każdej wsi polskiej, nie została w należyty sposób wyzyskana. Patrzymy na to dziś z goryczą, świadomi, że nie co innego, tylko poziom kultury nie pozwolił na to, aby te lata dobre były w pełni wyzyskane. Niektóre zjawiska dodatnie, budzące w nas radość, rozwijały się także, ale wykorzystanie tych lat było za małe, bo istniały wielkie obszary Polski, w których bez względu na to, że się przetoczyła ta fala pieniądza, dziś niepodobna odszukać ani inwestycyj, ani podniesienia kultury, ani nawet odszukać jej wpływu w uzdolnieniu ludności do lepszej walki z życiem. Obecnie mamy prawo mówić o tem, że dochodzi do głosu młodsza, inaczej kształcona i obiecująca fala ludności wiejskiej. To, co przechodzi przez szkoły, co wraca z wojska, stanowi element, który, jeśli go nie zmarnujemy, będzie fundamentem nowej polskiej rzeczywistości. Sądzę, że wysiłek całości rządu i na tym odcinku przypada w części Ministerstwu Rolnictwa, i to jest powód dla którego należy zebrać w jedną całość wszystkie nasze wysiłki, łączne z poprawą bytu materjalnego i wysiłki zmierzające do podniesienia poziomu ogólnego, do podniesienia kultury człowieka, jako tej jedynej, bardziej trwałej podstawy, na której może być budowana przyszłość.

W działalności całego aparatu — mówił dalej p. Minister — przywiązywać muszę pierwszorzędną wagę do atmosfery moralnej. To jest też powód, dla którego mówiąc o swej za aparat odpowiedzialności, przedewszystkiem to zagadnienie wysuwam. Znana jest Panom z przed kilku dni sprawa dotycząca oskarżenia ogromnego działu administracji publicznej, jakim jest administracja lasów, o stosunek do dobra publicznego jaknajbardziej niewłaściwy.

W odpowiedzi na zarzuty

W dalszym ciągu p. Minister omawia zarzuty, które tam zostały sprecyzowane i uwagi NIK na ten temat stwierdzając, że ani w jednym ustępie czy to pism NIK, czy korespondencji i dochodzeń z tych spraw wynikłych, niema mowy o nadużyciach.

Wolno N. I. K. w poszczególnych wypadkach kwestjonować zasady gospodarki w lasach państwowych, ale to nie uprawnia nikogo — oświadczył p. Minister — do twierdzenia, że skoro zarzut istnieje, to istnieje wyraźne zło. A przecież co z tego uczyniono? Uczyniono twierdzenie, że są dowody złodziejstwa. Proszę panów, istnieje jakaś minimalna moralność publiczna, wolno jest mówić o generalizacji zarzutów w stosunku do instytucyj wówczas, gdy się stwierdzi, że w tej instytucji jest niechęć reagowania na oskarżenia, ale nie wolno nikomu dlatego, że się gdzieś zdarzyć mogą poszczególne nadużycia, w tym wypadku rzeczy tak generalizować.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

Ale poza faktem lekkomyślności zarzutu złodziejstwa i nadużycia jest jeszcze coś więcej, jest jeszcze twierdzenie, że jakiś nimb tajemniczości to wszystko otacza. Usiłuję z całą bezwzględnością powtórzyć to, co sygnalizowałem na komisji, że Min. Rolnictwa niema tajemnic, wszystko stoi otworem. Uważam, że mam prawo powiedzieć, że zarzuty te nie są w żadnym stopniu usprawiedliwione.

W całości chciałbym — zakończył p. min. Poniatowski swe przemówienie — by rachunki nasze były jasne i proste. Nie uważam za możliwe dla siebie, jakiekolwiek rozdzielenie mojej odpowiedzialności na różne działy pracy. Ponoszę ją w całości i za wszystko — równie dobrze za to, co chciałbym zmienić w gospodarce i w efektach gospodarczych rolnictwa w ścisłem tego słowa znaczeniu, i w efektach podniesienia całości życia wsi, jak i w tem, co jest czynione przez państwowe gospodarstwo w lasach państwowych. Za moralność administracji w sensie gotowości nacisku, gotowości reakcji, gotowości wysuwania konsekwencji wobec każdego słusznego oskarżenia, chcę w pełni na siebie brać odpowiedzialność, tak samo dobrze za charakter tej gospodarki, za jej działalność handlową, za jej działalność inwestycyjną, za jej działalność, zmierzającą do podniesienia całości gospodarstwa leśnego. Tylko w ten sposób i tylko w tej całości odnajdę właściwy mój stosunek do budżetu. Całość stosunku panów do tego budżetu jest rzeczą, która w moich oczach stanowić będzie określenie całości stosunku panów do mnie.

Po przemówieniu, przyjętem hucznemi oklaskami, rozwinęła się szczegółowa dyskusja.

DYSKUSJA.

Dużo miejsca poświęcono akcji oddłużenia w rolnictwie i zaznaczono że powinna ona być doprowadzona do końca, że należy się zdecydować na stanowcze cięcie we wszystkich dziedzinach oddłużenia i że powinna ona być przeprowadzona bez zmniejszenia kapitału. Żywą wymianę myśli wywołało zagadnienie reformy rolnej. Zwrócono m. in. uwagę, że dziś w okresie kryzysowym parcelacja jest w Polsce zagadnieniem niesłychanie pilnem, przyczem wskazano, że przyspieszenie załatwienia tej sprawy może nastąpić tylko w razie przyznania na ten cel większych sum, aniżeli obecnie są preliminowane. Podnoszono dalej, że duże możliwości daje rozporządzenie, p. Prezydenta o przejmowaniu na własność państwa gruntów, za które należności nie zostały uiszczone. W sprawie parcelacji zasadniczej domagano się prowadzenia kredytu, któryby pozwolił przyszłemu osadnikowi sprzedać swój kawałek ziemi na kredyt i za ten kredyt nabyć ziemię z parcelacji osadniczej.

Rola przemysłu.

Poseł Wierzbicki zwrócił uwagę na rolę jaką odgrywa przemysł w życiu każdego kraju. Nawiązując do uwag, że przemysł został zbyt rozbudowany, zaznaczył, że przecież musimy wierzyć w jutro Polski i przygotowywać przemysł nie na dzisiejsze tylko zwężone potrzeby.

Poseł Żeligowski polemizując z pos. Wierzbickim podkreśla, że Polska nie może istnieć bez przemysłu, ale trzeba usunąć niesprawiedliwe rozpiętości i fałsze i dostosować przemysł do potrzeb kraju do własnych surowców i do obrony kraju.

Poseł Tarnowski omawiając zagadnienia zbożowe podkreśla, iż dowiedział się, że Państwowe Zakłady przemysłowo-zbożowe, zakupiły na Litwie 500 wagonów żyta. Wobec tego, że Ministerstwo Rolnictwa widocznie nie ma na te zakłady dostatecznego wpływu, mówca wysuwa postulat, aby Zakłady te były stanowczo podporządkowane całkowicie Ministerstwu Rolnictwa.

GOSPODARKA W LASACH PAŃSTWOWYCH.

W dalszej debacie mówcy zajęli się obszernie sprawą gospodarki w lasach państwowych.

Dłuższe przemówienie na ten temat wygłosił poseł Hutten-Czapski, podtrzymując swe twierdzenia, że leśnictwo było i jest zaniedbywane i że brak w niem koordynacji. Mówiąc o stosunku sejmu do ministra, zauważył że stawianie kwestji wysokości etatu rębnego w płaszczyźnie zaufania do p. ministra jest całkowicie błędna. Nawiązując do atmosfery jaka się wytworzyła dokoła sprawy gospodarki lasów państwowych, mówca zauważa, że wywiera ona fatalny wpływ na życie publiczne. W zakończeniu mówca wysunął szereg zastrzeżeń przy omawianiu stosunku Dyrekcji lasów państwowych do N. I. K.

Poseł Dębicki wyraża zdziwienie, że stanowisko jakie zajmuje poseł Czapski pokrywa się ze stanowiskiem fachowej prasy prywatnego przemysłu drzewnego.

Poseł Kozicki zauważa, że atmosfera, jaka się wytworzyła na komisji w związku z dyskusją nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform rolnych i jej echem w kuluarach, utrudniła w wysokim stopniu stanowisko tych posłów, którzy mają pełne zaufanie do ministrów, ale uznają że gospodarka lasów państwowych odbiega od normy. Dalej mówca wspomina o swej rozmowie z posłem Kamińskim, poczem uzasadnia swe zarzuty odnośnie gospodarki w leśnictwie odczytaniem dłuższych ustępów ze sprawozdania N. I. K. Na tej podstawie mówca wyrobił sobie przekonanie, że w lasach polskich źle się dzieje. Za największe zło mówca uważa, brak odpowiedniej kontroli z ramienia ministra, a powtóre załatwiania wszelkiego rodzaju spraw finansowych bez przetargu. Na zakończenie poseł Kozicki usprawiedliwia swe wystąpienie w tej sprawie na trybunie sejmowej tem, że sprawa ta była związana ze znanym incydentem i że inną drogę zamknął przed mówcą list p. ministra.

Szereg następnych mówców zajmuje się sprawą położenia rolnictwa, wskazując na niedostateczność posunięć rządowych dla ulżenia doli wsi i domagając się zwiększenia tempa przeprowadzania reformy ustroju rolnego zmniejszenia taryf kolejowych, cen wyrobów monopolowych i przemysłowych, a przedewszystkiem pogłębienia akcji oddłużenia.

Po dalszej dyskusji i końcowych wywodach referenta porządek dzienny wyczerpano. Po odczytaniu wniosków i interpelacyj, p. Marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na dziś na godz. 10-tą rano.

Delegacja pracowników umysłowych u min. Jaszczołta.

Warszawa. 20 II. (PAT.) Pan minister opieki społecznej W. Jaszczołt przyjął w dn. 18 bm. dwie delegacje: pierwszą z ramienia Związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych w osobach pp. J. Domańskiego, J. Gościmskiego, J. Trębińskiego i A. Kurkowskiego oraz drugą w składzie sekretarzy generalnych ZZZ., Zjednoczonego związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych, Związku pracowników kas chorych i instytucyj ubezpieczeń społecznych, Związku farmaceutów pracowników RP. i Związku zawodowego chrześcijańskiego zjednoczenia.

Delegacje przedstawiły p. ministrowi niezwykle trudną sytuację materjalną, w jakiej znajduje się obecnie ogół pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz prosiły o przesunięcie terminu wejścia w życie par. 56 przepisów służbowych. Ponadto zwrócono się do p. ministra z prośbą o zastosowanie do pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych ulg w opłatach podatku specjalnego oraz o polecenie przyspieszenia przedłożonego ministerstwu sprawy oddłużenia pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych.

P. minister oświadczył w odpowiedzi, że w granicach ustawowych możliwości, zbada z całą życzliwością postulaty pracowników ubezpieczeń społecznych pod kątem widzenia przyjścia im z pomocą w ich trudnej sytuacji materjalnej.

ZALEDWIE WYSZEDŁ — JUŻ GO SKONFISKOWANO.

Morawska Ostrawa. 20 II. (PAT.) W dniu dzisiejszym ukazał się w Czeskim Cieszynie po 6-ciomiesięcznem zawieszeniu pierwszy numer „Dziennika Polskiego". Numer ten natychmiast po ukazaniu się został skonfiskowany przez władze czeskie. Konfiskacie uległ artykuł posła ludności polskiej dr. Leona Wolfa pt. „Więcej rozwagi i spokoju".

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Bliższych informacji udziela wydział II./2. zarządu miejskiego. Lwów, Ratusz II. p., drzwi 251.

Wiadomości bieżące.

20 lutego 1936

Czwartek

Leona b.

Jutro: Feliksa b.

Wschód słońca 6·44
Zachód „ 16·57

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Peer Gynt".
Piątek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Sobota godz. 20 „Peer Gynt".

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek teatr nieczynny.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 20 „Trafika pani generałowej".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Karjera" z Martą Eggert.
CHIMERA: „Metropolitan" z Lawrence Tibbett.
COLOSSEUM: „Kapitan Sorrell i Syn" oraz rewja „Uśmiech Colosseum".
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
KOPERNIK: „Katarzynka".
MARYSIEŃKA: „Zbieg z Jawy" z Charles Bickford.
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu".
PAN: „Flip i Flap jako indyjscy piechurzy" oraz „W wiedeńskim lasku"
PAN: „Dwie Joasie" z J. Smosarską.
RAJ: „Dodek na froncie".
STYLOWY: „Noc weselna" z Anną Sten i rewja.
SWIT: „Pieśń kozaka" z Jose Mojicą.
TON: „Zew dzikich" Noah Berry.
UCIECHA: „Burza nad Andami".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś w czwartek, „Peer Gynt" wspaniałe widowisko dramatyczne wielkiego pisarza Henryka Ibsena z muzyką E. Griega. Na dzisiejsze przedstawienie — zniżki bonowe ważne.

Jutro: „Trafika Pani Generałowej" przedstawienie sprzedane.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś w środę 19 b. m. o godz. 8-mej, znakomita komedja Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej". Humor i niezwykłe walory tej sztuki, zapewniły jej powodzenie wśród publiczności i prasy. Reżyserja Br. Dąbrowskiego. Obsada premierowa.

— **Niedziela w Teatrach miejskich.** Jako przedstawienie popularne po cenach najniższych, ulubiona przez Lwowian operetka Pawła Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu" w obsadzie premjerowej z Janiną Kulczycką i Niną Wilińską o godz. 3.30 popołudniu w Teatrze Wielkim.

— **Najbliższa premjera w Teatrach miejskich.** Już w następnym tygodniu ujrzymy na scenie Teatru Wielkiego przepiękną operetkę Pawła Abrahama „Bal w Savoyu" z J. Kulczycką i K. Dębowskim w rolach tytułowych poza czołowymi artystami i artystkami naszego zespołu. Reżyseruje Konstanty Tatarkiewicz. Dekoracje przygotowuje Otto Rex. Stroną choreograficzną zajmuje się słynny baletmistrz prof. Wojcieszko. Liczny chór i balet. Niezmiernie bogata wystawa, nad którą od dłuższego czasu dzień i noc pracują wszystkie pracownie Teatrów Miejskich.

KOMUNIKATY.

— **Qui pro quo — rok 1925" — radjokabaret.** Przeboje, jakie słyszeliśmy przed dziesięciu laty w „Qui - pro - quo" przypomni radjosłuchaczom audycja opracowana przez Jerzego Tepę p. t. „Qui pro quo — rok 1925". Będzie to wesoła rewjetka na tematy stylowe i sui generis już historyczne. Audycję nadaje Rozgłośnia Lwowska dziś w czwartek o godz. 20.00.

— **Powszechne wykłady.** Doktor Zdzisław Zygulski wygłosi cykl wykładów „Ibsen i dramat ibsenowski". — Pierwszy wykład p. t. „Dramaty z podań i dziejów", odbędzie się w poniedziałek, 24 b. m., drugi p. t. „Ku nowym zagadnieniom" w środę 26 b. m. trzeci p. t. „Na wyżynach tragicznej samotności" w czwartek 27 b. m., czwarty p. t. „Pochód dramatu ibsenowskiego" w sobotę 29 b. m. — Wykłady odbywają się o godzinie 19-tej w sali Kopernika, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1. I. p. Szczegóły w afiszach.

— **Związek Pań Domu** zawiadamia, że wykład WP. Dr. St. Bühna p. t. „Higjena pracy domowej i niebezpieczeństwa z nią związane" odbędzie się w piątek dnia 21 b. m. o godz. 18-tej w lokalu Związku przy ul. Batorego 38.

— **„Przed sezonem turystycznym".** — Zbliżamy się do sezonu, w którym stają się aktualne wycieczki turystyczne. — W związku z tem, prof. Rudolf Wacek wygłosi przed mikrofonem Rozgłośni Lwowskiej dziś w czwartek o godz. 18.30 prelekcję o „Turystycznym sezonie kolejowym Małopolski".

— **„Najnowsza architektura Lwowa".** Lwów rozbudowuje się. Powstają budynki nowe o linjach nawskróś nowoczesnych, piękne, jasne, rozległe. O tej nowej architekturze Lwowa opowie Radjosłuchaczom dziś, we czwartek o godz. 19.00 Stanisław Machniewicz.

— **W sobotę Reduta dziennikarzy.** Uchylamy rąbka tajemnicy świetnego programu tegorocznej reduty Syndykatu Dziennikarzy lwowskich w sobotę dnia 22 bm. w salach Hotelu Krakowskiego i Cyganerii, która prześcignie rekord wszystkich dotychczasowych zabaw karnawałowych. Przedewszystkiem nagrody: jak co roku rozlosowane będą między wszystkich uczestników reduty trzy największe nagrody. Panie otrzymają losy na lisa, ofiarowanego jak corocznie przez znany magazyn futer Bernfelda (Legjonów 7), panowie otrzymają losy na angielski wieczny aparat do golenia Rolls Razer (bez potrzeby zakupywania nożyków), ofiarowany przez znaną firmę Gabrjel Stark (plac Marjacki). Wszyscy uczestnicy wieczoru otrzymają los na ufundowaną przez Dom Bankowy Schütz i Chajes dolarówkę. W ten sposób wśród uczestników wieczoru znajdzie się przyszły miljoner. Ponadto jury przydzieli szereg dalszych nagród za piękne i pomysłowe kostjumy i maski, urodę i dowcip. Wszyscy bez wyjątku uczestnicy otrzymają, jak co rocznie różne upominki. W bogatym programie wieczoru wezmą udział artystki Teatrów miejskich pp. Nina Kulczycka, Irena Różyńska i Janina Scheierówna, artysta operetki warszawskiej p. Ignacy Dembowski, oraz artyści teatrów pp. Refren, Śliwiński, Więckowski i Wiliński. W programie piosenki, przeboje jazzowe, arje i duety operetkowe, kuplety i monologi. Komitet Reduty urzęduje od dziś codziennie w hallu Hotelu Krakowskiego od godz. 6—8 wieczór, gdzie wydaje dodatkowo zaproszenia osobom, które wskutek niedokładnego adresu zaproszeń nie otrzymały. Zaznaczyć należy że wstęp na redutę możliwy jest jedynie za okazaniem imiennego zaproszenia.

— **Rocznik polityczny i gospodarczy P. A. T. 1936 r.** Wydawnictwo Rocznika Politycznego i Gospodarczego PAT. na rok 1936 zawiadamia wszystkich, którzy zamówili nowe wydanie, że z powodu przedłużającego się strajku w drukarniach stołecznych, ukazanie się na rynku Rocznika ulega opóźnieniu. Wszyscy zamawiający, natychmiast po wyjściu Rocznika z pod prasy, otrzymają zamówiony tom pocztą. — **Biuro Wydawnictw PAT.**

— **Znaczki dla psów.** Zarząd miejski we Lwowie zaprasza uprawnionych przemysłowców do składania ofert na wykonanie 10 tysięcy znaczków dla psów.

KRONIKA MIEJSKA.

Zbiórka na szkoły polskie zagranicą. W najbliższą niedzielę 23 b. m. odbędzie się na ulicach Lwowa — jak donosiliśmy już — zbiórka pieniężna na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. W związku z tem odbyło się wczoraj w lokalu TSL. przy ul. Czarnieckiego zebranie przedstawicieli kół TSL., szkolnictwa i organizacyj społecznych, na którem sprawa zbiórki niedzielnej była pierwszym punktem obrad. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa dr. Uhmę i krótkim referacie r. Dzięździelewicza, rozwinęła się dyskusja co do technicznej strony zbiórki. Puszki zbiórkowe będą do podjęcia w ciągu piątku i soboty w lokalu TSL. (Czarnieckiego 1). Oddawanie puszek nastąpi w niedzielę w M. K. O.

Wobec grozy pojawienia się wścieklizny. Dnia 19 lutego b. r. w godzinach rannych pojawił się na ulicach Słonecznej, Pod Dębem, Kazimierza Wielkiego, Skarbkowskiej, Legjonów i okolicy, pies wilczur szary, który rzucał się na przechodniów i zwierzęta i został zabity na placu Marjackim.

Ponieważ w wyniku przeprowadzonej sekcji zwłok stwierdzono u psa tego wściekliznę, wzywa się przeto tą drogą właściciela opisanego psa, osoby pokąsane jak i wszystkich właścicieli zwierząt pokąsanych, do zgłoszenia się bezzwłocznie w IV. Wydziale Z. M., ul. Bourlarda l. 4 II. p. (Oddział Weterynaryjny) a to w interesie własnego zdrowia i bezpieczeństwa.

Równocześnie z uwagi na zachodzącą obawę rozszerzenia się zarazy wścieklizny, Zarząd Miejski wzywa do bezwzględnego stosowania się do obowiązujących przepisów rozporządzenia Prezydenta król. stol. m. Lwowa z 29. IV. 1933 r., a w szczególności przypomina, że znaczki rejestracyjne winny być stale przytwierdzone do obrozy psów, psy łańcuchowe mają być trzymane stale tj. w dzień i w nocy na pewnej uwięzi, a wszystkie psy, pojawiające się na ulicach i placach miasta, muszą być zaopatrzone w kagańce i prowadzone na smyczy — właściciele psów, którzy nie stosują się do wyszczególnionych przepisów, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Z Komisji budżetowej Senatu.

Budżet ministerstwa spraw wewnętrznych.

Warszawa. 20 lutego. (P. A. T.) Senacka komisja budżetowa obradowała na wczorajszem posiedzeniu nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Sprawozdawca sen. Redultowski po przeprowadzeniu analizy szczegółowej preliminarza podkreślił, że pobieżny rzut oka na rozwój życia wewnętrznego w państwie w roku ub. wykazuje pogorszenie się stanu bezpieczeństwa ogólnego zarówno na odcinku politycznym, gdzie prócz akcji wywrotowej daje się zauważyć znaczny wzrost ekscesów antyżydowskich, jak i w dziedzinie przestępczości kryminalnej bezpośrednio związanej z pogorszeniem stanu gospodarczego. Dalej referent stwierdził, że Ministerstwo wykonało dotąd stosunkowo dużo w dziedzinie usprawnienia administracji.

Senator Rostworowski zajął się w swojem przemówieniu problemem żydowskim, który — jego zdaniem — staje się coraz bardziej ostry i niema widoków, żeby ta jego ostrość mogła się zmniejszyć, a to dlatego, że ilość Żydów w Polsce jest za wielka. Mówca oświadcza, że nie stoi na gruncie antysemickim i potępia jaknajostrzej wszystkie antysemickie wybryki. Staje na stanowisku, że uregulowanie problemu żydowskiego może się odbywać tylko w tej płaszczyźnie, którą postawił b. pos. Gruenbaum, mówiąc, że w Polsce jest o miljon Żydów za wiele. Dla nas — oświadcza sen. Rostworowski — nie pozostaje nic innego, jak popieranie i rozwijanie emigracji żydowskiej. Jedynem ujściem tej emigracji jest Palestyna, jednak możność emigracji do Palestyny zależy od polityki brytyjskiej.

Mówca wyraża nadzieję, że jeżeli rząd na apel Ministra Spraw Wewnętrznych i komisji senackiej uzna ten problem za jeden z bardzo ważnych na tym odcinku, to wspólnie z MSZagr w drodze dyplomatycznej zdoła wywalczyć większy procent certyfikatów.

Senator Kozłowski podkreśla, że przyczyny pogorszenia się stanu bezpieczeństwa w kraju leżą w sytuacji politycznej, jaka u nas powstała. Społeczeństwo w tej chwili jest rozproszkowane przez brak wszelkiej organizacji. Powoduje to narastanie bardzo silnych tendencyj destrukcyjnych. Wysiłek Ministerstwa spraw wewnętrznych jest bardzo duży i wielką zasługę mają pp. wojewodowie, jak również policja w powstrzymywaniu wszelkich niepokojowych wystąpień. Wkońcu mówca apeluje, aby przystąpić do rozdawnictwa zboża w powiatach zagrożonych głodem.

Senator Kleszczyński zwraca uwagę na rozwijającą się działalność pewnych ugrupowań politycznych, które widocznie czerpią pieniądze z jakichś agencyj zagranicznych. Mówca wyraża nadzieję, że Rząd znajdzie na tyle siły, aby tej rozkładowej akcji zagranicznej się przeciwstawić.

Problemem stosunków polsko-ukraińskich zajmuje się senator Łucki. Po wysunięciu szeregu postulatów oświadcza, że dalsza normalizacja stosunków jest konieczna.

Senator Radziwiłł zgadza się ze stanowiskiem senatora Rostworowskiego w sprawie żydowskiej i wyraża przekonanie, że Ministerstwo spraw wewnętrznych energicznie przeciwstawi się ekscesom antyżydowskim. Byłoby pożądane, ażeby z inicjatywy p. ministra móc uzyskać dla Polski odpowiadające ogólnej ilości Żydów u nas kwoty emigracyjne. Co do problemów ukraińskich, to mówca uważa, za wielką zasługę działaczy ukraińskich, że poszły na drogę współdziałania z władzami polskiemi.

W dalszej obszernej dyskusji, która przeciągnęła się poza północ, przemawiali m. in. sen. Malinowski, Majski, Fudakowski, Beczkowicz i Zarzycki który poruszając zagadnienia polsko-ukraińskie zwrócił uwagę, że jeżeli Ukraińcy będą się uważać za jedynych autochtonów ziem połud.-wschodnich, to oczywiście dogadać się nie będzie można. Strona ukraińska musi być świadoma tego, że Polacy nie są tam tylko przybyszami. Ta korektywa musi być wprowadzona, by współpraca przybrała właściwe formy.

Na zakończenie wygłosił dłuższe przemówienie p. Minister spraw wewnętrznych, Raczkiewicz, poczem posiedzenie komisji zamknięto.

———

KOMISJA DLA BADANIA PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. 20 II. (PAT.) W związku z uchwałą Rady ministrów w sprawie powołania komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych, p. prezes Rady ministrów mianował p. dr. Wł. Byrkę przewodniczącym powyższej komisji.

W najbliższym czasie zostaną również mianowani członkowie tej komisji oraz ustalona zostanie przez Komitet ekonomiczny ministrów lista przedsiębiorstw, przeznaczonych w pierwszej kolejności do badania przez komisję.

Zadania komisji zostały ustalone, jak następuje: a) zbadanie przedsiębiorstw państwowych z punktu widzenia ich gospodarki i wpływ ich na budżet państwa. b) zbadanie przedsiębiorstw państwowych z punktu widzenia ich wpływu na przedsiębiorczość prywatną. c) opracowanie wniosków do projektów i ustaw (dekretów), rozporządzeń i zarządzeń, mających na celu:

1. ograniczenie działalności przedsiębiorczej państwa.

2. zrównanie warunków pracy przedsiębiorstw państwowych i prywatnych (pod względem rachunkowości, podatkowych, ubezpieczeń społecznych itd.).

3. uprawnienia gospodarki przedsiębiorstw państwowych.

Polowanie w Białowieży.

Warszawa. 20. II. (PAT.) W dniach 14 i 15 bm., oraz 17 i 18 bm. odbyło się w Białowieży doroczne reprezentacyjne polowanie z udziałem pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na pierwszy turnus przybyli oprócz p. premjera M. Zyndram-Kościałkowskiego, ambasador Francji Noel, prezes senatu W. M. Gdańska Greiser, poseł austrjacki Hoffinger, ministrowie Raczkiewicz i Michałowski, gen. Trojanowski, gen. Jarnuszkiewicz, komisarz generalny R. P. w Gdańsku Papee, mjr. Boettche z Gdańska, oraz otoczenie pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W drugim turnusie polowania wzięli udział poseł rumuński Visoianu, gen. Sosnkowski, min. Świętosławski, generałowie Fabrycy, Piskor, Głuchowski, Zamorski i Skotnicki, wojewoda białostocki Pasławski i prezydent m. Warszawy Stefan Starzyński.

Rozkład ubitej zwierzyny wynosił ogółem 104 sztuki, w tem 96 dzików, 6 rysi i 2 lisy.

Przyjazd premjera Goeringa.

Warszawa. 20. II. (PAT.) Dziś rano pociągiem berlińskim przybył do Warszawy premjer pruski Goering z małżonką, udając się na polowanie do Białowieży. Panią Goeringową powitała p. Jadwiga Beckowa, małżonka ministra spraw zagranicznych.

Gości niemieckich witali na dworcu dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych p. M. Łubieński, wicedyrektor dep. politycznego M. S. Z. p. J. Potocki, radca p. Morsztyn z protokołu dyplomatycznego, ambasador Rzeszy p. von Moltke z małżonką oraz członkowie ambasady niemieckiej.

Premjer Goering złożył wizytę premjerowi Kościałkowskiemu i był przyjęty przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W godzinach południowych minister Beck z małżonką podejmował śniadaniem państwa Goering oraz towarzyszących im: podsekretarza stanu w pruskiem ministerstwie spraw wewnętrznych Koernera, szefa łowiectwa dr. Hausendorffa, płk. Bodenschatza i adjutanta Menthe. W śniadaniu wzięli pozatem udział m. in.: podsekretarz stanu w M. S. Z. p. Szembek z małżonką, dyrektor protokółu M. S. Z. p. Romer z małżonką, gen. I. Rayski z małżonką, p. Maurycy Potocki z małżonką.

O godz. 16.25 p. premjer Goering z towarzyszącemi mu osobami odjechał do Białowieży, odprowadzany na dworcu przez dyr. Michała Łubieńskiego i dyr. Karola Romera.

Sytuacja w Abisynji.

Waszyngton. 20. II. (PAT.) Dziennikarz amerykański Ekins, który po dłuższym pobycie wśród wojsk abisyńskich powrócił do Stanów Zjednoczonych, zamieścił artykuł w szeregu dzienników na temat sytuacji w Abisynji. Ekins twierdzi, że podbój Abisynji przez Włochy zdaje się być obecnie bliższy urzeczywistnienia, niż ogólnie sądzono na początku wojny. Marsz. Badoglio — pisze Ekins — jest zdecydowany wykorzystać oręże powodzenie Włoch przed rozpoczęciem się pory deszczowej.

Zwycięstwo pod Amba-Aradam, gdzie zginął kwiat armji abisyńskiej i różni potężni rasowie stracili swój prestiż, jest złowróżbne dla negusa. Ekins podkreśla, że zwycięstwo gen. Graziani jest doniosłe, lecz nie jest ono decydujące, natomiast zniesienie przez marsz. Badoglio trzech najlepszych armij abisyńskich zachwiało stanowiskiem negusa do tego stopnia, że dni jego można uważać za policzone. Zdaniem Ekinsa, powstanie powszechne w Abisynji jest nieuniknione.

———

Wypuszczenie 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej i warunki konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

Warszawa. 20 II. (PAT.) W „Dzienniku Ustaw RP." nr. 12 z dnia 19 bm. ukazało się pod poz. 114 rozp. ministra skarbu z dnia 17 bm. o wypuszczeniu 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej i o warunkach konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych.

Rozporządzenie postanawia na wstępie, że z dniem 15 maja br. wypuszcza się 4 proc. pożyczkę konsolidacyjną na kwotę imienną 600 miljonów złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100, 500, 1000, 5000 i 10.000 złotych w złocie.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r. drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r. umarzania części obligacyj, wylosowywanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług planu umorzenia, będą ogłaszane w „Monitorze Polskim". Zasady i sposób przeprowadzania losowań obligacyj do umorzenia ustali osobny regulamin.

Odsetki stałe od pożyczki w wysokości 4 proc. rocznie płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada, z wyjątkiem odsetek, przypadających za pierwsze dwa kupony, z których pierwszy obejmie odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r. za okres półroczny i płatny będzie 15 lipca 1936 r., drugi zaś obejmie odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 r. Kapitał obligacji przestaje przynosić odsetki z dniem, w którym obligacja stała się płatną naskutek wylosowania jej do umorzenia. Każda obligacja zaopatrzona jest w kupony i talon.

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat trwania pożyczki, podlegają wykupowi z nadpłatą 20 prc., wylosowane zaś w latach następnych z nadpłatą 15 procent ponad ich wartość imienną, z tem, że w odniesieniu do nadpłat czas trwania pożyczki liczy się od dnia 15 maja 1937 r.

Spłata kapitału pożyczki oraz wypłata odsetek i nadpłat nastąpi w złotych według równowartości 900/5332 grama czystego złota za jednego złotego w złocie. Kapitał i odsetki oraz nadpłaty płatne są w kasach urzędów skarbowych, w Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztowej Kasie Oszczędności i ich oddziałach.

Obligacje pożyczki ulegają przedawnieniu po upływie lat 20 od dnia, w którym stały się one płatnemi naskutek wylosowania ich do umorzenia, kupony zaś od obligacyj — po upływie lat 5 od dnia ich płatności.

Na obligacje 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej będą z tytułu konwersji wymieniane obligacje państwowych pożyczek wewnętrznych w stosunku 100 za 100 wartości imiennej z zachowaniem przepisów poniższych. Do wymiany przyjmuje się obligacje: 1) 5 proc. państwowej renty ziemskiej serji 1 z kuponem, płatnym 1 czerwca 1936 r., 2) 5 i pół proc. pożyczki budowlanej serji 2 z kuponem, płatnym 15 września 1936 r., 3) 5 proc. państwowej renty wieczystej serji 1 z kuponem, płatnym 15 grudnia 1936 r., 4) 4 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej serji 1 i 6 proc. pożyczki inwestycyjnej bez żadnych kuponów, 5) 6 proc. pożyczki narodowej ze wszystkiemi płatnemi po dniu 15 stycznia 1936 r. kuponami, poczynając od kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r. i tylko od pierwonabywców tych obligacyj oraz od osób, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Obligacje 6 proc. pożyczki narodowej bez kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r., lecz ze wszystkiemi kuponami dalszemi, oraz obligacje 5 proc. państwowej renty ziemskiej serji 1 bez kuponu, płatnego 1 czerwca 1936 r. będą również przyjęte do wymiany, z tem jednak że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej bez pierwszych dwóch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r.

Czas trwania wymiany (konwersji) ustala się na 10 miesięcy od dnia 15 lipca 1936 r. do dnia 15 maja 1937 r. Konwersje przeprowadzają kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały oraz inne placówki, upoważnione do tego przez ministra skarbu

Omawiane rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Jak wyżej zaznaczono do rozporządzenia dołączony został plan umorzenia 4 proc. Pożyczki konsolidacyjnej.

SZKOŁA PODCHORĄŻYCH LOTNICTWA.

Warszawa. 20 II. (PAT.) Ministerstwo spraw wojskowych — departament dowodzenia ogólnego ogłosiło za nr. 2110-21 wyszk. z dn. 10 lutego 1936 r., warunki ubiegania się o przyjęcie i tok przyjęć na kurs 1936/39 szkoły podchorążych lotnictwa, kształcącej na oficerów zawodowych lotnictwa w grupach pilotów, obserwatorów i oficerów technicznych". Termin składania podań kandydatów upływa 15 kwietnia 1936 r. Wspomniany rozkaz dep. dow. ogólnego MSWojsk. otrzymały wszystkie formacje i urzędy wojskowe, szkoły średnie ogólno-kształcące zakresu licealnego, ośrodki PW. lotniczego oraz okręgowe i powiatowe placówki LOPP.

DR. PRAGIER NA WOLNOŚCI.

Warszawa. 20 II. (PAT.) Na wniosek min. sprawiedliwości Pan Prezydent Rzeczypospolitej darował resztę nieodcierpianej kary b. posłowi adw. Pragierowi, przywrócił mu utracone prawa oraz darował skutki kary przez skreślenie z rejestrów skazanych wzmianki o wyroku.

Dziś adw. Pragier został zwolniony z więzienia.

BUNT WIĘŹNIÓW.

Madryt. 20 II. (PAT.) Przy poskramianiu buntu więźniów w Santander trzy osoby zostały zabite, a wiele raniono. W Bilbao również doszło do zaburzeń w więzieniu. Więźniowie, domagając się uwolnienia podpalili stołki i prycze w więzieniu i pobili dotkliwie 2-ch strażaków, wezwanych do gaszenia pożaru. Rozruchy stłumiono bez użycia broni.

Strajk w Saragossie na wezwanie partji robotniczych przerwano. W starciu ulicznem z policją 2 osoby są ranne. Życie w mieście powróciło już do normalnego trybu.

Program radjowy.

Piątek, 21 lutego.

Lwwó. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 13.20: Orkiestra kameralna. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Giełda. 16: Pogadanka dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Opowiadanie dla dzieci. 17: Odczyt. 17.20: Koncert. 17.40: Poradnik sportowy. 17.50: Recital śpiewaczy. 18.20: Skrzynka programowa. 18.40: Feljeton. 18.55: Koncert reklamowy. 19.05: Wiad. sport. 19.15. Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami radja. 19.30: Koncert symfoniczny z Wiednia. 22.10: Orkiestra PR. 22.45: Muzyka taneczna.

Ile zarabiają nauczyciele średnich szkół prywatnych.

Normy płac nauczycielskich w szkołach średnich prywatnych, określone układem zbiorowym, pod którym znajdują się podpisy wszystkich niemal organizacyj nauczycielskich oraz zrzeszeń właścicieli szkół, oparte są w zasadzie na normach płac nauczycieli państwowych.

Nauczyciel początkujący może według tych norm zarabiać najwyżej 350 złotych miesięcznie licząc średnią grupę zarobkową i 24 godzin lekcyj tygodniowo; nauczyciel zaś po wielokrotnej conajmniej 18-letniej pracy, może najwyżej zarobić 600 zł. miesięcznie.

W Warszawie to przystosowywanie płac odbywa się według reguł, wskazanych w układzie zbiorowym, na prowincji przeprowadza się to w sposób „uproszczony" w drodze zwykłego komunikatu ze strony właściciela szkoły.

W Lublinie np. zarobki przeciętne nauczycieli obracają się w granicach 115 zł. miesięcznie. Zarobki poniżej 100 zł. miesięcznie nie są rzadkością.

Czterdzieści sześć szkół prywatnych w stolicy (należących do zamożniejszych zakładów naukowych), w 2 szkołach zarobki wynoszą 21—40 prc. norm (czyli przeciętnie 99 zł. miesięcznie dla początkującego, a 180 zł. dla starszego o dłuższej praktyce nauczyciela), w 13 szkołach płaci się 41—60 prc. norm) czyli 115 zł. początkującemu, a 300 zł. wieloletniemu praktykantowi), w 17 szkołach honoruje się 61—80 prc. norm (230 zł. początkującemu, 420 zł. weteranowi zawodu nauczycielskiego), wreszcie w 14 szkołach zarobki nauczycielskie wynoszą 81—100 prc. norm (tj. 297 zł. dla początkujących, 540 zł. dla pedagoga o długoletniej pracy).

Nauczycielstwo szkół średnich zostało zdeklasowane. Czy nie deklasuje się przez to także i szkoły, czy nie uniemożliwia się jej pracy nad budowaniem kultury polskiej? To rzecz ważniejsza i groźniejsza w skutkach.

———

Wpływ pogody na zdrowie.

Wśród biuletynów wydanych przez lekarzy w czasie choroby króla Jerzego V. zwrócił uwagę jeden z nich, podając, że w stanie króla zaszło pewne polepszenie, co pozostaje w związku ze zmianą pogody".

Już od dłuższego czasu medycyna zajmuje się stwierdzeniem wpływów pogody na samopoczucie i stan chorych. Na wydziale chirurgicznym jednego z szpitali wiedeńskich stwierdzono, że większość komplikacyj pooperacyjnych pozostaje w jakimś tajemniczym, niezbadanym dotychczas związku ze zmianami pogody. Na sto komplikacyj pooperacyjnych 90 przypisać należy wpływom pogody na organizm operowanego a tylko 10 ma swe źródło w innych przyczynach. Szczególnie niebezpiecznym jest nagły napływ zimnych warstw powietrza i zmiana ciśnienia barometrycznego. Szczególnie wrażliwi na zmiany atmosferyczne są chorzy na ślepą kiszkę, wątrobę, kamienie nerkowe, owrzodzenia żołądka lub jelit i t. p. Znaną jest również rzeczą, że większość zaziębień powstaje nie w okresie zimna ale właśnie w okresach przejściowych.

———

Ze zwyczajów i wierzeń kaszubskich.

Rybacy nadmorscy niedzielę zapustną spędzają w kościołach, a w poniedziałek zbierają się rybacy łowiący w spółkach rybackich, zwanych maszoperjami, u swego szypra, by tam na zestawionym niewodzie z szeregu niewodów huśtać się na nim, gdyż inaczej nie byłoby dobrych wiosennych połowów łososi. Obyczaj oryginalny przestrzegany jest ściśle, ma jednak charakter zabawowy i jest powszechnie lubiany, gdyż kończy się ulubionemi tańcami rybackiemi, jak „dziukwiwat" lub „koesederem". Nadmieniamy, że zwyczaj huśtania się, jak również tańczenia przestrzegany jest tylko przy połowie na łososie. Inne magiczne czynności związane z połowem łososi w tym czasie nie są praktykowane.

Rybacy kaszubscy zazwyczaj lubią łączyć wszelkie swe zajęcia gospodarskie, a nawet związane z ich życiem w żywiole morskim — z okresami przypadających świąt różnych świętych, do których odnoszą się z rozmaitą czcią. Św. Maciej (24 lutego) stanowi tylko dzień przełomowy dla snucia przepowiedni pogody. W Helu, w Jastarni, twierdzą jednak rybaczki, że gęś winna na św. Marcina znieść jedno albo dwa jajka. O ile gęś jaj nie zniesie, rybacy snują niezbyt pomyślny horoskop, gdyż twierdzą, że jeszcze 40 dni trwać będzie mróz. O ile zaś jest lód na jeziorach, czy rzekach w dzień św. Macieja, to Kaszubi w głębi kraju, zwłaszcza w okolicach Pucka i Wejherowa twierdzą, że żyd, któryby próbował w dniu tym przez lód przejść, zawsze utonie, gdy chrześcijaninowi nic się nie stanie.

900-LECIE ŚW. STANISŁAWA SZCZEPANOWSKIEGO.

W Szczepanowie k. Brzeska pod przewodnictwem starosty dr. Baranowskiego odbyło się zebranie obywatelskie, poświęcone sprawie godnego uczczenia przypadającej w roku bieżącym 900-ej rocznicy urodzin św. Stanisława Szczepanowskiego, patrona Polski. Na zebraniu tem utworzony został specjalny komitet z pos. Goetzem Okocimskim na czele oraz omówiono program uroczystości w najogólniejszych zarysach.

TANCERKA POLSKA W SZTOKHOLMIE.

W Sztokholmie wystąpiła z recitalem tanecznym polska tancerka Ziuta Buczyńska, laureatka międzynarodowego konkursu tańca w Wiedniu (w 1933 r.) Wieczór tancerki polskiej spotkał się z gorącem przyjęciem publiczności, szczególnie żywo oklaskiwane były polskie tańce ludowe.

KOLOSALNY KOSZT PRZEBUDOWY „NORMANDIE".

Prace reparacyjne największego transatlantyku świata „Normandie" kosztowały 27 milj. fr. Koszty te poniesie stocznia Penhoet. Przeróbka stała się konieczną z uwagi na potrzebę usunięcia wibracji, która specjalnie dawała się odczuwać ze strony rufy. W związku z tą wibracją kabiny turystyczne były dotychczas praktycznie niedostępne dla pasażerów. Okręt ma wznowić służbę w połowie kwietnia bież. roku.

BIELIZNA ZE SZKŁA.

Włókno z wplecionemi nitkami szklanemi dawno znane jest w technice i używane bywa najczęściej jako masa izolacyjna dla zabezpieczenia objektów budowlanych czy innych, przed wilgocią i zbyt szybką zmianą temperatury. W wielu krajach stosuje się tkaniny nitek szklanych jako materjał izolacyjny przy budowie kajut okrętowych, hal maszynowych itp. Ostatnio tak zwaną wełnę ze szkła, t. j. bardzo cieniutkie włókna szklane zużywa się jako materjał dla izolacji dźwięków, stwierdzono bowiem, że „wełna szklana jest lepszym izolatorem od wszystkich dotychczas stosowanych. Przy izolacji z wełny szklanej, nawet hałas maszyn w sąsiednim lokalu staje się niedosłyszalny. Te właściwości wełny szklanej skłoniły architektów niemieckich, twórców osiedla olimpijskiego, do szerszego zastosowania szkła przy budowie domów osiedla. Wełna szklana składa się z cieniutkich włókien, których grubość nie przekracza 0,012 mm. Trwałość włókien dzięki zastosowaniu specjalnych metod produkcji jest bardzo wielka, co skłoniło techników amerykańskich do podjęcia prób w kierunku fabrykacji specjalnej tkaniny ze szkła, która nadawałaby się między innemi do wyrobu bielizny. Narazie próby te nie wyszły poza zakres doświadczeń laboratoryjnych.

———

Giełda z dnia 20 lutego

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Ruch słaby. Dolar poza Giełdą około zł. 5.22.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.35, Berlin 213.45, Kopenhaga 116, Holandja 360, Londyn 26.16, N. Jork 5.24 i jedna czwarta, tel. 5.24 i pół, Oslo 131.40, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 134.85, Szwajcarja 173.25. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 60, 5 prc. poż. kol. 56, 6 prc. poż. dolar. 78, 4 prc. poż. dolar. 53.60, 7 prc. poż. stabiliz. 62. **Akcje:** Bank Polski 98.50, Starachowice 33.50 Lilpop 9.75. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23 i pół.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

——o——

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 642/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Uhnowie Mikołaj Dmytruk, mający kancelarję w Uhnowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 marca 1936 o godz. 9.30 w Korczowie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Bronisława Grabowskiego, składających się z: 3 źrebaki gniade, 3 jałówki czerwono-krase po 7 miesięcy i 50 q pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 990. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Uhnów, 19 lutego 1936. 629K

I Km. 100/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1936 o godz. 10-tej w Borysławiu, ul. Legjonów odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Feliksa Bednarza i tow., składających się z aparatury dźwiękowej kinoteatru, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 17 lutego 1936. 628K

Km. II. 994/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru II. Stanisław Górecki, mający kancelarję w Delatynie ulica Cerkiewna na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1936 o godzinie 10-tej przed poł. w Sądzie grodzkim w Delatynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Markusa Klappera właściciela realności i kupca w Worochcie nieruchomości położonej w Worochcie, składającej się z pgr. lkat. 7258, 7256/3 i pbud. lkat. 1109 gm. kat. Mikuliczyn, wraz z przynależnościami (domem mieszkalnym 1-no piętrowym z mieszkaniem na poddaszu, lodownią, stajnia i 190 metrów bieżących parkanu sztachetowego), zaginionych w czasie wojny ksiąg gruntowych gminy kat. Mikuliczyn, które dotąd odnowione nie zostały. Nieruchomość oszacowana została na łączną sumę 33.765 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 25.323 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3.376 zł. 50 gr Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Delatynie ul. Główna sala Nr. 35. Licytacja odbędzie się w Sądzie grodzkim w Delatynie sala Nr. 8.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Delatyn, 17 lutego 1936. 627K

II. Km. 85/35. Obwieszczenie o licytacji praw naftowych. Zawiadamiam, że w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Golda Józefa w Nadwornej przeciw Nieobjętej Masie Spadkowej po błp. Griffl u Eisigu o zapłatę kwoty 3063.20 zł. zpn. odbędzie się w kancelarji Komornika rew. II-go w Nadwórnej przy ul. Mościckiego dnia 3-go marca 1936 o godz. 9-tej rano licytacja 6 prc. udziału brutto, stanowiącego własność dłużniczej masy na podstawie aktów tut. Sądu do U. H. 560/29, ogólnej produkcji kopalnianej, wydobyć się mającej ze złoża pól naftowych: a) „Samosiera I" utworzonego z praw kopalnianych odłączonych od własności pgr. lk. 2462/2, 2462/3, 2462/4, 2464 i 2465 gm. kat. Pasieczna, b) „Samosiera II" utworzonego z praw kopalnianych odłączonych od własności pgr. lk. 2420 i gm. kat. Pasieczna własność Firmy „Premier" Polskiej Naftowej Spółki Akcyjnej we Lwowie, plac Marjacki 8. Wartość przedmiotowych brutt oceniona na 2.100 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Nadwórna, 28 stycznia 1936. 626K

Km. 120/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski zamieszkały w Rymanowie, ul. Sanecka Nr. 1/61 na mocy art. 602, 603 604 kpc. ogłasza, że w dniu 5 marca 1936 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Rymanowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Stanisława hr. Potockiego w Rymanowie i składających się z powozu, bryczki, sań konia wyjazdowego automobilu Fiat 514, konia konkursowego i 5 par rogów jelenich, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.500 na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 35.000 zł. zpn. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rymanów, 18 lutego 1936. 623K

Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dnia 27 marca 1936 o godzinie 11-tej przed poł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie ul. Sądowa 7 sala III. drzwi Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków edyktem licytacyjnym z 18 października 1935 IV. Km. 1118/33 licytacja następujących realności. Ks. gr. gm. m. Lwowa. Whl. 1167 dz. II. Oznaczenie realności: realność lk. 2216/2 przy ul. Źródlanej L. 5 stanowiąca 1) dom 1-piętrowy, 2) komórkę murowaną parterową, 3) szopę szalowaną. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 40.711.85 zł. Najniższa oferta 20.355 zł. 92 gr. Do realności whl. 1167/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: parkan ze słupów, rygli i desek, siatka druciana, 9 sztuk okien, 3 muszle wodociągowe, krata składana, 5 koszów na kwiaty przed oknami, piecyk gazowy i piec żelazny oszacowany na 411.85 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarji Komornika. 608K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IV. ul. Janowska 18.

AMORTYZACJE.

III. Nc. 3/36 Ogłoszenie amortyzacyjne. Na wniosek Julji Hołejko żony Wasyla z Husakowa jako posiadacza weksla in bianco ostemplowanego na 3 zł., a podpisanego przez Dmytra Haluna i Katarzynę Halun zarządza się postępowanie amortyzacyjne i wzywa posiadacza tegoż weksla, aby do dni 60 licząc od dnia ogłoszenia edyktu, to jest do dnia 20 kwietnia 1936 w Sądzie tutejszym się zgłosił i weksel okazał. Jeżeli w ciągu tego czasokresu nikt się z wekslem nie zgłosi Sąd wyda orzeczenie uznające weksel za umorzony.

Sąd grodzki O. III.

Mościska, dnia 22 stycznia 1936. 625

FIRMY.

II. R. H. B. X. 1609. Sąd okręgowy we Lwowie jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy Lesienicka Fabryka Drożdży Prasowanych i Spirytusu Spółka Akcyjna we Lwowie zarządził w rejestrze handlowym następujący wpis: Członek Zarządu Dr. Harald Paweł Reininghaus ustąpił. W miejsce jego został wybrany członkiem Zarządu Dr. Ryszard Harmer. [illegible] 8 stycznia 1936. 624

ROZMAITE.

2596/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze, celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Czortkowie dla gminy katastralnej Muchawka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 maja 1936.

Lwów, 28 stycznia 1936. 622

OGŁOSZENIA PRYWATNE.